

Sygn. akt II Ca 1387/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wiesława Buczek - Markowska

Sędziowie: SO Marzenna Ernest

SO Sławomir Krajewski

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2013 roku w S.

sprawy z wniosku M. S. (1)

z udziałem E. S. (1) i M. S. (2)

o podział majątku

na skutek apelacji uczestnika E. S. (1) od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 14 lutego 2012 roku, sygn. akt II Ns 2205/09

postanawia:

***oddalić apelację.***

Sygn. akt II Ca 1387/12

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. S. (1) wniosła o podział majątku wspólnego zgromadzonego w trakcie małżeństwa z uczestnikiem E. S. (1).

Uczestnik E. S. (1) w odpowiedzi na wniosek zgodził się na ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi jedynie nieruchomość położona przy ul. (...) w S.. Podał, że pozostałe składniki nie wchodzi do tego majątku.

Postanowieniem wstępnym z dnia 13 kwietnia 2007 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie ustalił, iż składnikami majątku wspólnego M. S. (1) i E. S. (1) są:

1. wieczyste użytkowanie nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą KW (...),
2. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S.,
3. spółdzielcze własnościowe prawo do garażu numer (...) położonego w S. w budynku przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni (...) w S.,
4. nieruchomość położona w R., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą KW (...),

5. jacht (...) wpisany do rejestru okrętowego stałego (...),

6. 4600 akcji (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S..

Uczestnik wniósł apelację od powyższego postanowienia, która została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 lutego 2010 roku, sygn. akt II Ca 932/09.

W dalszym toku postępowania wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, iż wartość nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. wynosi 850.000 zł, wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) wynosi 220.000 zł, wartość spółdzielczego prawa do garażu wynosi 30.000 zł, wartość nieruchomości gruntowej w R. wynosi 765.000 zł, wartość jachtu wynosi 60.000 zł, zaś wartość akcji pozostawiła do ustalenia przez Sąd. Wniosła także o dokonanie podziału majątku poprzez przyznanie na jej rzecz nieruchomości w R., zaś uczestnikowi wszystkich pozostałych składników i zasądzenie stosownej dopłaty na rzecz wnioskodawczyni. Jednocześnie wnioskodawczyni poinformowała, iż uczestnik pozbył się majątku wspólnego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu poprzez przepisanie tego prawa na rzecz córki M. S. (2) bez zgody wnioskodawczyni.

Uczestnik E. S. (1) wniósł o ustalenie, iż wartość nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. wynosi 400.000 zł, wartość spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego wraz z garażem - 120.000 zł, wartość nieruchomości w R. - 240.000 zł, wartość jachtu sportowo-żaglowego - 1500 zł, wreszcie wartość 4600 akcji Spółki (...) jest zerowa.

Uczestnik wniósł także o ustalenie, iż poniósł z majątku osobistego nakład na nieruchomość położoną przy ul. (...) w S. w wysokości 100 % wartości tej nieruchomości, tj. w kwocie 400.000 zł, o ustalenie, że poniósł wydatki i nakłady na nieruchomość położoną w R. w wysokości 217.915 zł na spłatę hipoteki kaucyjnej ustanowionej na tej nieruchomości. Wniósł także o „wyłączenie z podziału” akcji spółki (...) i przyznanie ich wnioskodawczyni bez żadnych rozliczeń. Uczestnik zażądał także dokonania nierównego podziału między stronami majątku wspólnego pozostałego do podziału po zwrocie nakładów i wydatków uczestnika, poprzez przyznanie go w całości uczestnikowi oraz obciążenia wnioskodawczyni kosztami postępowania. Wskazał nadto, iż na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku nie wyraża zgody na zasądzenie od niego jakichkolwiek spłat na rzecz wnioskodawczyni, a zgadza się jedynie na podział fizyczny, tj. przekazanie wnioskodawczyni prawa do lokalu i garażu przy ul. (...) oraz 4600 akcji spółki (...).

Na rozprawie w dniu 23 lipca 2010 roku z uwagi na ustalenie, iż E. S. (1) darował spółdzielcze prawa do lokalu mieszkalnego i garażu objęte postępowaniem na rzecz córki stron M. S. (2), wezwano ww. do udziału w sprawie w charakterze uczestnika.

Uczestniczka M. S. (2) nie zakwestionowała doręzonego jej wniosku.

W piśmie z dnia 5 czerwca 2011 roku wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, że czynność prawna polegająca na wniesieniu działek gruntu o numerach(...) położonych w R. jako aportu do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w dniu 15 kwietnia 2011 roku jest nieważna. Wnioskodawczyni oświadczyła, iż podtrzymuje wniosek o przyznanie jej działek w R. bez obciążenia hipotecznego ujawnionego w księdze wieczystej. Jednocześnie na wypadek, gdyby przyznanie działek było niemożliwe, wniosła o przyznanie na jej rzecz nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., a uczestnikowi pozostałych składników majątkowych i obciążenie go długami, które zaciągnął bez jej zgody.

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie:

I. ustalił, że wartość składników majątku wspólnego M. S. (1) i E. S. (1) wynosi:

1. nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą KW (...) - 555.000 zł,

2. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. – 235.000 zł,
3. spółdzielczego własnościowego prawa do garażu numer (...) położonego w S. w budynku przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. - 21.000 zł,
4. nieruchomości położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą KW (...) - 637.000 zł,
5. jachtu (...) wpisanego do rejestru okrętowego stałego pod numerem (...) - 15.000 zł,
6. 4600 akcji (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. - 0 zł,

II. oddalił wniosek E. S. (1) o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,

III. uznał za bezskuteczne w stosunku do wnioskodawczyni M. S. (1) rozporządzenie przez uczestnika E. S. (1) spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. oraz spółdzielczym własnościowym prawem do garażu numer (...) położonego w S. w budynku przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. w drodze umowy darowizny z dnia 17 stycznia 2007 roku na rzecz uczestniczki M. S. (2), a także rozporządzenie przez uczestnika E. S. (1) prawem własności nieruchomości niezabudowanej położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą KW (...) w drodze umowy przeniesienia własności z dnia 15 kwietnia 2011 roku na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.,

IV. podzielił majątek wspólny M. S. (1) i E. S. (1) w ten sposób, że składniki majątkowe opisane w punkcie I podpunkty 1-6 postanowienia przyznaje na wyłączną własność uczestnikowi E. S. (1),

V. tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym i rozliczenia nakładów i wydatków zasądził od uczestnika E. S. (1) na rzecz wnioskodawczyni M. S. (1) kwotę 731.500 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności,

VI. oddalił wniosek w pozostałym zakresie,

VII. zabezpieczył zasądzoną na rzecz wnioskodawczyni M. S. (1) w punkcie V postanowienia spłatę w ten sposób, że ustanowił hipotekę przymusową na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. opisanej w punkcie I podpunkt 1 postanowienia w kwocie 731.500 zł,

VIII. ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 1.463.000 zł, zaś wpis ostateczny na kwotę 14.950 zł,

IX. przyznał biegłej z zakresu wyceny nieruchomości B. K. wynagrodzenie w kwocie 1.405,02 zł, w tym kwotę 262,73 zł tytułem VAT,

X. przyznał biegłemu z zakresu nawigacji i bezpieczeństwa żeglugi J. F. wynagrodzenie w kwocie 405,99 zł,

XI. przyznał biegłemu z zakresu ekonomiki i rachunkowości P. W. wynagrodzenie w kwocie 1865,72 zł, w tym kwotę 336,44 zł tytułem,

XII. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie od wnioskodawczyni M. S. (1) kwotę 4270,29 zł, zaś od uczestnika E. S. (1) kwotę 11.745,29 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

XIII. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego wnioskodawczyni M. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 5975 zł tytułem kosztów sądowych, od których poniesienia wnioskodawczyni była zwolniona,

XIV. postanowił, że koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Powyższe rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy oparł na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

M. S. (1) i E. S. (1) zawarli związek małżeński w dniu 5 czerwca 1982 roku. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód z winy E. S. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 października 2002 roku, sygn. akt IRC 457/98, który uprawomocnił się z dniem 6 listopada 2002 roku. W wyroku rozwodowym od E. S. (1) na rzecz M. S. (1) zasądzona została renta alimentacyjna w kwocie 500 zł miesięcznie. Z małżeństwa pochodzi jedno dziecko M. S. (2). W trakcie małżeństwa E. S. (1) i M. S. (1) nie zawierali umów majątkowych, a wspólność majątkowa nie była znoszona orzeczeniem sądowym. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 23 marca 2005 r., sygn. akt VII RC 65/05 alimenty na rzecz M. S. (1) od E. S. (1) podwyższone zostały do kwoty 600 zł miesięcznie.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali u ojca M. S. (1) przy ul. (...) w S.. Zamieszkiwali tam przez 9 lat.

W okresie małżeństwa w dniu 16 grudnia 1985 roku E. S. (1) i M. S. (1) nabyli użytkowanie wieczyste nieruchomości położonej przy ul. (...) w S..

W związku z nabyciem prawa do gruntu E. S. (1) w dniu 13 grudnia 1985 roku wpłacił do Urzędu Miejskiego w S. kwotę 59.025 zł. Zakup działki sfinansowany został z bieżących dochodów małżonków. W tym czasie E. S. (1) miał zgromadzone środki pieniężne na książeczkę oszczędnościowej prowadzonej w (...) Oddziale (...) w S.. W dniu 10 października 1985 roku E. S. (1) wpłacił na tę książeczkę oszczędnościową kwotę 84.260 zł, a następnie w 1986 roku wypłacił kwotę 68.000 zł i 25.000 zł. Środki te przeznaczone zostały na budowę domu. Decyzją Prezydenta Miasta S. z dnia 2 lipca 1999 roku prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej przekształcone zostało w prawo własności. Po nabyciu działki małżonkowie przystąpili do budowy domu jednorodzinnego z garażem. Budowa ta rozpoczęła się w dniu 12 lipca 1986 roku i do 1991 roku wykonano stan surowy zamknięty. W 1991 roku małżonkowie wprowadzili się do niewykończonego jeszcze domu. W trakcie zamieszkiwania w nieruchomości budynkowej położone zostały drewniane podłogi, położono tynki wewnętrzne we wszystkich pomieszczeniach, założono drzwi wewnętrzne we wszystkich pomieszczeniach, wykafelkowano łazienkę, ubikację i kuchnię, urządzono garderobę, zamontowano szafę na wymiar w korytarzu. Pieniądze na wykończenie domu w tym okresie pochodziły z bieżących zarobków małżonków. Budowa garażu rozpoczęta została w kwietniu 1992 roku, a zakończona została w dniu 22 sierpnia 1997 roku wykonaniem tynków wewnętrznych i elewacyjnych.

Budowa domu i garażu była finansowana z kredytu bankowego zaciągniętego przez małżonków w Banku (...) Oddziale w S., który spłacany był w okresie małżeństwa. W dniu 4 marca 1987 roku przyznano małżonkom kredyt w kwocie 100.000 zł na uzbrojenie terenu. Następnie w dniu 19 maja 1988 roku M. i E. S. (1) zawarli umowę o kredyt z Bankiem (...) (...)Oddziałem w S. opiewający na kwotę 5.350.000 zł na budowę domu przy ul. (...) w S., który zabezpieczony został poprzez ustanowienie hipoteki na tej nieruchomości. Częściowo budowa sfinansowana była z likwidacji książeczki mieszkaniowej prowadzonej na nazwisko M. S. (1) (przed ślubem G.) w banku (...).

W dniu 4 stycznia 1990 roku oba kredyty zaciągnięte w Banku (...) (...) Oddziale w S. zostały w całości spłacone poprzez jednorazową wpłatę kwoty 4.785.366 zł. Kwota ta pochodziła z majątku wspólnego małżonków. W dniu 12 lipca 1990 roku obie hipoteki obciążające nieruchomość przy ul. (...) zostały wykreślone.

Wartość ww. nieruchomości według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej i według cen obecnych wynosi 555.000 zł.

Małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe do 1998 roku. Od tego czasu między małżonkami narastały nieporozumienia. E. S. (1) był pochłonięty pracą zawodową, a po pracy zajmował się wykańczaniem domu. Miał

pretensje do żony, że za mało zarabia. M. S. (1) wyprowadziła się z nieruchomości przy ul. (...) w S. w 2001 roku na skutek zachowania E. S. (1), który utrudniał jej korzystanie z mieszkania, odciął wodę i prąd w zajmowanych przez nią pomieszczeniach, a także odłączył grzejniki. Po rozwodzie E. S. (1) wykonał w nieruchomości prace polegające na pomalowaniu elewacji budynku mieszkalnego, wykonaniu pokrycia dachowego z dachówki czerwonej, wymienił armaturę białą w łazience, toalecie, wykonał ogrodzenie nieruchomości i zagospodarował ogród.

W dniu 12 listopada 1996 roku E. S. (1) zawarł ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w S. umowy numer (...), zgodnie z którymi Spółdzielnia zobowiązała się przyjąć go w poczet członków i przydzielić mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) oraz spółdzielcze własnościowe prawo do garażu numer (...) położonego w budynku przy ul. (...). W dniu 12 grudnia 1997 roku E. S. (1) został przyjęty w poczet członków Spółdzielni, zaś w dniu 19 grudnia 1997 roku Spółdzielnia dokonała przydziału powyższych praw na jego rzecz. Za 1996 rok E. S. (1) i M. S. (1) wspólnie rozliczali się z dochodów i dokonali odliczenia w kwocie 64.400 zł z tytułu pokrycia wkładu budowlanego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). W dniu 3 grudnia 2002 roku Spółdzielnia pozbawiła E. S. (1) członkostwa z uwagi na narastające zadłużenie z tytułu opłat za korzystanie z lokalu.

W dniu 2 stycznia 2003 roku E. S. (1) w formie aktu notarialnego zawarł umowę przeniesienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. z matką L. S.. Umowa zawarta została bez uzgodnienia z M. S. (1). W dniu 31 stycznia 2003 roku E. S. (1) zwrócił się do Spółdzielni o przywrócenie mu członkostwa, w związku z czym uchwałę o pozbawieniu członkostwa uchylono w dniu 27 maja 2003 roku.

Umową darowizny z dnia 17 stycznia 2007 r. zawartą w formie aktu notarialnego E. S. (1) darował córce M. S. (2) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. oraz spółdzielcze własnościowe prawo do garażu numer (...) znajdującego się w budynku przy ul. (...) w S., a córka M. S. (2) darowiznę tę przyjęła. Darowizna dokonana została bez zgody M. S. (1). Od chwili dokonania darowizny mieszkanie i garaż są w posiadaniu M. S. (2).

Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S. według stanu na dzień 6 listopada 2002 roku i według cen obecnych wynosi 235.000 zł, zaś wartość spółdzielczego własnościowego prawa do garażu numer (...) położonego w budynku przy ul. (...) w S. według stanu i cen jak wyżej wynosi 21.000 zł.

Na podstawie umowy z dnia 28 maja 1999 roku E. S. (1), jego matka L. S. i siostra B. Z. założyli Spółkę Akcyjną (...) z siedzibą w S.. E. S. (1) objął 1600 akcji imiennych serii (...) o wartości nominalnej 100 zł każda, a L. S. i B. Z. objęły po 200 akcji imiennych serii (...), również o wartości 100 zł każda. W dniu 29 czerwca 2001 roku zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki podjęło uchwałę, zgodnie z którą w celu dekapitalizowania spółki oraz ściślejszego powiązania z akcjonariuszem strategicznym podwyższono kapitał akcyjny z kwoty 200.000 zł do 500.000 zł przez ustanowienie 3000 nowych akcji na okaziciela serii (...) o wartości nominalnej 100 zł każda. W punkcie 5 uchwały pozbawiono prawa poboru nowych akcji serii (...) dotychczasowych akcjonariuszy L. S. i B. Z. oraz przeznaczono je do objęcia przez akcjonariusza strategicznego E. S. (1). W okresie od końca 2004 roku do 2008 roku spółka (...) nie prowadziła działalności gospodarczej przeprowadzając w tym czasie likwidację, ściągnęła wierzytelności i spłaciła zobowiązania, rozpatrzyła i zatwierdziła sprawozdanie likwidacyjne. W dniu 27 listopada 2008 roku zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy spółki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. podjęło uchwałę numer 13, zgodnie z którą rozwiązano spółkę z dniem 31 października 2008 roku. Na ten dzień spółka nie posiadała żadnego majątku, przy likwidacji nie dokonywano więc jego podziału pomiędzy akcjonariuszy, akcjonariuszom nie wypłacano dywidendy w związku z rozwiązaniem spółki ani w okresie pięcioletnim poprzedzającym rozwiązanie spółki. W dniu 3 grudnia 2008 roku złożono wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego o wykreślenie spółki, który został zwrócony.

Akcje w ilości 4600 posiadane przez E. S. (1) według stanu na dzień 6 listopada 2002 roku i według cen obecnych nie mają wartości.

W dniu 12 stycznia 1998 roku E. S. (1) nabył z majątku wspólnego nieruchomości położoną w R. o powierzchni 9571 m<sup>2</sup>, składającą się z działek numer (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Goleniowie prowadzona jest księga wieczysta KW (...). W dniu 18 lutego 2000 roku E. S. (1) w formie aktu notarialnego ustanowił na powyższej nieruchomości

hipotekę kaucyjną do kwoty 200.000 zł zabezpieczającą zobowiązania (...) S.A. w S. wobec (...) S.A. w P. wynikające z umowy komisji numer 342 zawartej w dniu 29 października 1999 roku pomiędzy Spółką (...), a (...).

Wyrokiem z dnia 27 października 2005 roku, sygn. akt IC 705/05, Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od E. S. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w P. kwotę 200.000 zł z ograniczeniem odpowiedzialności do wartości prawa własności niezabudowanych działek gruntu położonych w R.. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 15 lutego 2007 roku, sygn. akt I ACa 906/06, oddalił apelację E. S. (1) od powyższego wyroku. W międzyczasie E. S. (1) wystąpił do Sądu Okręgowego w Szczecinie przeciwko (...) z powództwem o ustalenie, iż złożone przez niego oświadczenie woli o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej do kwoty 200.000 zł złożone w formie aktu notarialnego w dniu 18 lutego 2000 roku jest nieważne. W uzasadnieniu swojego żądania podał, iż w chwili ustanawiania hipoteki znajdował się w związku małżeńskim z M. S. (1) i obowiązywał ich ustrój wspólności majątkowej, a nieruchomości w R. pomimo oświadczenia złożonego przez E. S. (1) o jej nabyciu na majątek osobisty z majątku osobistego sfinansowana została z zarobków obojga małżonków, w związku z czym nieruchomość weszła do majątku wspólnego. W drodze jednostronnej czynności prawnej przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym ustanowiona została hipoteka na nieruchomości. Na czynność tę M. S. (1) nie wyrażała zgody, a więc czynność ta jest nieważna. Powództwo to zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 września 2006 roku, sygn. akt I C 104/06.

E. S. (1) zawarł z (...) S.A. w P. porozumienie w zakresie ratalnej spłaty kosztów powyższych postępowań sądowych w łącznej kwocie 17.815 zł. E. S. (1) w całości koszty te spłacił w uzgodnionym terminie. Ponadto w dniu 30 października 2008 roku zapłacił także na rzecz (...) w P. kwotę 200.000 zł tytułem spłaty hipoteki kaucyjnej. Hipoteka kaucyjna do chwili obecnej nie została wykreślona z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości.

Ponadto E. S. (1) ustanowił na nieruchomości w R. w dniu 27 czerwca 2001 roku hipotekę zwykłą w kwocie 119.203,72 Euro wraz z oprocentowaniem zmiennym na rzecz (...) w S., która zabezpieczać ma zobowiązania podmiotu trzeciego z tytułu wykonywanych przez ten podmiot usług budowlanych. Do chwili obecnej zabezpieczenie hipoteczne nie zostało uruchomione.

W dniu 15 kwietnia 2011 r. E. S. (1) w drodze aktu notarialnego działając w imieniu własnym oraz w imieniu i na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeniósł własność nieruchomości niezabudowanej położonej w R. na rzecz tej spółki tytułem wniesienia wkładu niepieniężnego na podwyższenie kapitału zakładowego spółki z kwoty 50.000 zł do kwoty 200.000 zł. E. S. (1) oświadczył, iż wszystkie udziały w spółce (...) przysługują jemu i że jest zarazem jedynym członkiem zarządu tej spółki.

Wartość tej nieruchomości według stanu na dzień 6 listopada 2002 roku i według cen obecnych wynosi 637.000 zł.

W dniu 23 kwietnia 1996 roku E. S. (1) nabył od (...) w G. jacht typu (...) o nazwie (...) za kwotę 5000 zł. Jacht został zarejestrowany w rejestrze okrętowym stałym prowadzonym przez Izbę Morską w S. pod nazwą (...) za numerem (...).

Jacht ten został sprzedany przez E. S. (1) w dniu 29 października 1999 roku Spółce Akcyjnej (...) w S., a następnie odkupiony w dniu 31 marca 2003 roku przez E. S. (1) za kwotę 1500 zł.

W okresie małżeństwa jacht na zlecenie E. S. (1) był remontowany. Wykonano demontaż i ponowny montaż okien, zabudowa lewej koi, przeróbki stołu w mesie, docięcie i spasowanie podłogi w mesie, szlifowanie i lakierowanie zabudowy kambuza, demontaż i ponowny montaż dwóch luków, montaż kosza dziobowego, oblistwienie zejściówki mahoniem, wykonanie dodatkowego handrelingu, naprawa zabudowy silnika, nową kopertę i suw-kłapę, szyber zejściówki, demontaż i ponowny montaż zegarów i deski pod zegary, napawa szuflady, nowe kłapy zakrywające kuchenkę, nowy dennik na grodzi głównej, zamocowanie stołu, wymiana kabestanów, montaż zamknięcia w koi dziobowej, wymiana pleksi w małych okienkach, wymiana ścianki w kieszeni na mapy, zaprawki na pokładzie, przeciągnięcie kabli, wykonanie drzwiczek w mesie. W dniu 31 stycznia 1998 roku zakupiony został nowy silnik do łodzi motorowej diesel za kwotę 14.500,49 zł. Po wykonaniu prac remontowych i doposażeniu w nowy silnik wartość jachtu wzrosła o 28.320,49 zł.

Jacht (...) został sprzedany przez E. S. (2) w 2007 roku na rzecz G. W.. W dniu 19 grudnia 2007 r. wpisano nowego właściciela do rejestru okrętowego.

Wartość jachtu według stanu na 2007 roku i według cen obecnych wynosi 15.000 zł.

M. S. (1) obecnie jest na rencie. Otrzymuje świadczenie rentowe w kwocie 640 zł miesięcznie oraz alimenty od E. S. (1) w kwocie 600 zł miesięcznie. Zamieszkuje w mieszkaniu użyczonym przez najbliższą rodzinę i ponosi koszty jego utrzymania. W okresie małżeństwa M. S. (1) pracowała jako nauczyciel, a począwszy od września 1999 roku uznana została za niezdolną do pracy i przeszła na rentę.

E. S. (1) jest bezrobotny od połowy 2010 roku. W marcu 2011 roku założył jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...), która ma prowadzić działalność w zakresie remontu statków, ale do dnia dzisiejszego nie otrzymała żadnego zlecenia. W okresie małżeństwa E. S. (1) zajmował kierownicze stanowiska. I tak na początku lat 90. był Prezesem zarządu (...) S.A. w S.. Następnie w okresie od 18 października 1994 roku do 30 czerwca 1998 roku był zatrudniony w (...) przy czym od 1996 roku pełnił funkcje prezesa zarządu i otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 16.000 zł i otrzymywał nagrody jubileuszowe na zasadach obowiązujących w spółce, nagrodę z zysku tak jak pracownicy spółki oraz premie uznaniową. Pracując w (...) E. S. (1) w 1994 roku zarobił 127.225.700 zł brutto, w 1995 roku - 77.990,31 zł brutto. W okresie od lipca 1998 roku do czerwca 1999 roku E. S. (1) pełnił funkcję prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i otrzymywał wynagrodzenia w kwotach: od lipca do września 1998 roku po 7694,60 zł, od października do grudnia 1998 roku - po 8056,60 zł, od stycznia do kwietnia 1999 roku - po 11.621,62 zł, za maj 1999 roku - 8169,20 zł i za czerwiec 1999 roku - 8062,32 zł.

Rodzice E. S. (1) L. S. i S. S. nie żyją. S. S. zmarł w dniu 25 grudnia 1996 roku, a L. S. zmarła w dniu 30 maja 2003 roku. L. S. od 22 marca 1966 roku do 31 października 1992 r. pracowała na stanowisku szwaczki w (...). Od 1 listopada 1992 roku była na rencie inwalidzkiej, a później na emeryturze. L. S. najlepsze zarobki osiągała w latach 1987 - 1989 roku, gdzie w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce społecznej zarabiała w 1987 roku - 102,06 %, w 1988 roku - 131,26 % i w 1989 roku - 122,60 %. Do chwili jej śmierci ZUS wypłacił jej świadczenia w kwocie 86.831,75 zł brutto, i tak w 1996 roku pobrała kwotę 6700,28 zł brutto, w 1997 roku - 8291,50 zł, w 1998 roku - 9072,80 zł brutto, w 1999 roku - 9942,30 zł brutto, w 2000 roku - 10.543,30 zł brutto, w 2001 roku - 11.817,56 zł brutto. S. S. pracował jako taksówkarz. W 1995 roku do opodatkowania wykazał on przychód w kwocie 2450 zł, a w 1996 roku - 2646 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie wnioskodawczyni znajduje uzasadnienie w treści art. 45 i art. 46 k.r.o. w związku art. 210 k.c. i art. 212 k.c.

Sąd pierwszej instancji Sąd zważył, że ustalając skład majątku wspólnego był związany ustaleniami poczynionymi w prawomocnym postanowieniu wstępnym.

Ustalenie w zakresie wartości przedmiotów majątku wspólnego poczyniono natomiast z uwzględnieniem zasady, iż ustalenie to następuje według stanu z chwili ustania wspólności ustawowej i według cen z chwili orzekania. Wartość tych składników ustalano w oparciu o opinie biegłych. Sąd zważył, że żadna z opinii nie została zakwestionowana przez strony. Sąd doszedł do przekonania, iż opinie sporządzone zostały w sposób rzetelny.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą rozliczeń nakładów dokonanych z majątku osobistego małżonków na ich majątek wspólny jest art. 45 k.r.o. Odnosząc się do żądania uczestnika w tym zakresie Sąd stwierdził, że jest ono nieuzasadnione.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, z przedłożonej do akt sprawy książeczki oszczędnościowej wynika, iż jedyna wpłata dokonana została w okresie małżeństwa stron, tj. w dniu 10 października 1985 roku. Brak jest przy tym jakichkolwiek dokumentów, które potwierdzałyby, że pieniądze te nie pochodzą z majątku wspólnego. Ponadto stwierdzić należy, iż zapłata za działkę gruntu nastąpiła w dniu 13 grudnia 1985 roku, co wynika z przedłożonego przez uczestnika dowodu wpłaty do Urzędu Miejskiego, natomiast środki z książeczki oszczędnościowej wypłacone zostały dopiero w 1986 roku, nie mogły być więc wykorzystane na nabycie działki, lecz na budowę domu, co wskazuje, iż przedstawiany przez

uczestnika przebieg zdarzeń co do źródeł finansowania inwestycji przy ul. (...) jest niezgodny z prawdą. Oba kredyty bankowe zaciągnięte na uzbrojenie gruntu oraz budowę domu opiewały na nazwiska obojga małżonków i dokonana w dniu 4 stycznia 1990 roku spłata kredytów w (...) w S. w kwocie 4.785.366 zł również dokonana została na nazwisko obojga małżonków, jak wskazuje dowód wpłaty. Sąd Rejonowy uznał jednocześnie przedłożony przez uczestnika do akt dokument darowizny za fikcyjny, wytworzony celem zabezpieczenia finansowych interesów E. S. (1), a to z uwagi na sytuację finansową rodziców uczestnika, która nie pozwalała na czynienie jakichkolwiek darowizn w tym czasie. Do akt sprawy złożone zostały dokumenty potwierdzające wysokość wynagrodzenia matki uczestnika w tym czasie w postaci deklaracji podatkowych i zaświadczenia o wynagrodzeniu i zatrudnieniu, z których wynika, iż jej wynagrodzenie oscylowało wokół średniego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, a wysokość dochodów ojca uczestnika w ogóle nie została wykazana. Jednocześnie uczestnik nie przedstawił żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że jego rodzice posiadali oszczędności w bankach, co stanowiłoby obiektywny dowód posiadania przez nich środków pieniężnych, a wręcz twierdził, iż oszczędności te przechowywali w domu. Takie twierdzenia przy uwzględnieniu, iż według uczestnika rodzice finansowali zakup wszystkich nieruchomości nabytych w trakcie małżeństwa oraz zakup 4600 akcji spółki o wartości nominalnej po 10 zł każda, wydają się absurdalne. Okoliczności podnoszone przez uczestnika, a dotyczące możliwości finansowania wszystkich inwestycji małżeńskich przez jego rodziców nie zostały w żaden sposób potwierdzone zgromadzonymi w sprawie dowodami. Uczestnik przedstawił umowy darowizn zawierane z rodzicami, a poza tym w zasadzie wniósł o przesłuchanie tylko dwóch świadków M. K. i B. Z.. M. K. składała zeznania co do nabycia i statusu prawnego akcji spółki (...) i posłużyły one do czynienia ustaleń w zakresie przynależności tych akcji do majątku wspólnego, natomiast B. Z. będąca siostrą uczestnika odmówiła składania zeznań. Sąd stwierdził, że nie ma także możliwości weryfikacji twierdzeń uczestnika w zakresie prosperity majątkowej jego rodziców poprzez ich przesłuchanie, gdyż oboje nie żyją. Tymczasem z zeznań M. S. (1) potwierdzonych przez zgłoszonych przez nią świadków wynikało, iż rodzice uczestnika nie byli zamożnymi ludźmi i jedyny majątek, jaki posiadali, to dom w zabudowie bliźniaczej. Nadto wnioskodawczyni podała, co potwierdzili świadkowie, iż nigdy rodzice uczestnika nie udzielali żadnej pomocy finansowej małżonkom, natomiast taka pomoc była im udzielana przez M. S. (1), która pożyczyła ojcu uczestnika pieniądze na zakup samochodu, aby mógł kontynuować pracę jako taksówkarz, gdyż jego dotychczasowy samochód popsuł się. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, iż faktycznie nie doszło do przekazania darowizny w kwocie 4.789.366 zł na rzecz uczestnika E. S. (1) w grudniu 1989 roku, a kredyty na uzbrojenie działki i budowę domu spłacone zostały ze środków wspólnych stron.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń uczestnika związanych z poczynieniem nakładów na nieruchomości po rozwodzie stron Sąd stwierdził, iż w niniejszym postępowaniu zlecono wycenę nieruchomości przy ul. (...) według jej stanu na dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, a więc bez uwzględnienia prac, które uczestnik wykonał po tym dniu. Stan nieruchomości na dzień 6 listopada 2002 roku biegły ustalał w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, w tym kopie dzienników budowy, zeznania świadków i stron oraz w oparciu o oględziny i wyjaśnienia udzielone przez uczestnika w trakcie tych oględzin. Uczestnik nie zakwestionował wyceny, a tym samym ustaleń biegłego w tym zakresie. Rozliczenie z wnioskodawczynią następuje więc według wartości nieruchomości bez nakładów poczynionych w nieruchomości po dniu 6 listopada 2002 roku, a nakłady te przejmuje w naturze uczestnik, któremu ostatecznie nieruchomość przy ul. (...) przyznano.

Odnosnie nakładu w postaci spłaty hipoteki Sąd pierwszej instancji wskazał, że hipoteka ta ustanowiona została bez zgody M. S. (1), gdyż w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości jako jedyny właściciel widniał E. S. (1) i zabezpieczać miała zobowiązania spółki, której E. S. (1) był prezesem. Zaplata kwoty wynikającej z zabezpieczenia hipotecznego nie stanowiła, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nakładu na nieruchomość, gdyż obciążenie hipoteczne nie wynikało ze wspólnego zobowiązania stron zaciągniętego w okresie małżeństwa na zaspokojenie potrzeb rodziny, lecz ze zobowiązania uczestnika związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą, a zaciągniętego bez wiedzy i zgody M. S. (1).

Przy ustalaniu wartości nieruchomości położonej w R. Sąd Rejonowy nie wziął także pod uwagę hipoteki w kwocie 119.203,72 Euro wraz z oprocentowaniem zmiennym na rzecz (...) S.A. (...) w S., gdyż ona również ustanowiona została



w drodze jednostronnej czynności prawnej uczestnika dokonanej bez zgody M. S. (1), a więc zgodnie z art. 37 § 3 k.r.o w brzmieniu obowiązującym w czasie dokonania czynności, jest ona nieważna.

Wartość jachtu (...) również ustalono w oparciu o opinię biegłego. Biegły opierając się na swoim doświadczeniu przyjął, iż wartość jachtu wynosi 15.000 zł. Żadna ze stron nie zakwestionowała prawidłowości szacunków biegłego, ani przyjętej przez niego metody wyceny, a Sąd dokonując oceny prawidłowości tej opinii uznał, iż jej wnioski logicznie wynikają z przeprowadzonego wywodu i są właściwie uargumentowane.

Wartość pakietu 4600 akcji (...) spółki akcyjnej w S. również ustalona została w oparciu o szacunki biegłego z zakresu wyceny przedsiębiorstw, który dokonał analizy całej dokumentacji finansowej spółki z okresu przed i po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej.

Odnosnie żądania ustalenia nierównych udziałów, którego podstawę prawną stanowi art. 43 k.r.o. Sąd pierwszej instancji wskazał, że jako podstawę swojego żądania uczestnik powoływał się na fakt, iż od 1986 roku strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego i w tym czasie M. S. (1) w ogóle nie przyczyniała się do powstawania majątku wspólnego, do jego utrzymania, a uczestnik finansował wszystkie potrzeby wnioskodawczynie i córki stron M. przekazując im 3/4 swojej pensji. Wskazał także, iż zaprzestanie wspólnego zamieszkiwania po 4 latach od zawarcia małżeństwa spowodowane zostało karygodnym zachowaniem wnioskodawczynie, która dopuścić się miała zdrady małżeńskiej. Zdaniem Sądu Rejonowego, ustalenie nierównych udziałów może nastąpić tylko, gdy Sąd ustali, iż byli małżonkowie faktycznie nie przyczyniali się w sposób równy do gromadzenia majątku wspólnego, a jednocześnie istnieją ważne powody, która sprawiają, że przyjęcie równych udziałów byłoby niesprawiedliwe i krzywdzące. Takie okoliczności w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zachodziły. Z zeznań obu stron wynika, iż po ślubie zamieszkały u ojca wnioskodawczynie przy ul. (...), następnie uczestnik podał, iż w 1986 roku wyprowadził się stamtąd na ulicę (...), gdzie budował dom, zaś wnioskodawczynie z córką nigdy się tam nie przeprowadziła. Takim twierdzeniom przeczą zeznania świadków przesłuchanych w toku postępowania. Zdaniem Sądu Rejonowego także sama duża dysproporcja w dochodach stron nie może uzasadniać uwzględnienia wniosku. Wnioskodawczynie bowiem wywiązywała się ze swoich obowiązków rodzinnych, wychowywała córkę.

Orzekając w przedmiocie podziału majątku Sąd pierwszej instancji wskazał, że wnioskodawczynie ostatecznie wniosła o przyznanie jej w ramach rozliczeń nieruchomości przy ul. (...) w S., na co jednak stanowczo nie zgodził się uczestnik wskazując, iż w nieruchomości tej zamieszkuje i poniósł na nią nakłady już po rozwodzie stron. Uczestnik wniósł w związku z tym o przyznanie na rzecz wnioskodawczynie mieszkania i garażu przy ul. (...) w S..

Wnioskodawczynie na skutek ujawnienia powyższych okoliczności wystąpiła z żądaniem uznania tych czynności za bezskuteczne, a nawet „nieważne” i wniosła o uwzględnienie w rozliczeniach wartości obu nieruchomości. Żądanie to w ocenie Sądu znajduje podstawę w treści art. 1036 kc, w związku z art. 46 k.r.o., albowiem niewątpliwie czynności rozporządzające nieruchomościami położonymi przy ul. (...) w S., jak i nieruchomością w R., których dokonał uczestnik bez zgody wnioskodawczynie ograniczyły jej uprawnienia do żądania podziału tych nieruchomości chociażby poprzez przyznanie nieruchomości na rzecz wnioskodawczynie lub też poprzez dokonanie jej podziału w naturze. Nie było natomiast podstaw do uznania, iż umowy te były nieważne.

Rozstrzygnięcie w zakresie podziału przedmiotów wchodzących w skład masy majątkowej stanowiącej współwłasność małżonków Sąd Rejonowy oparł na treści art. 688 k.p.c., i art. 567 § 3 k.p.c. i art. 622 § 2 k.p.c. Odwołując się do treści art. 211 k.c. Sąd Rejonowy przyznał wszystkie składniki majątku wspólnego uczestnikowi E. S. (1) w naturze. Nie było bowiem możliwe przyznanie na rzecz wnioskodawczynie mieszkania i garażu przy ul. (...) w S., gdyż prawo do nich zostało skutecznie przeniesione na uczestniczkę M. S. (2). Nie było również możliwe przyznanie M. S. (1) nieruchomości w R., gdyż własność tej nieruchomości przeniesiona została skutecznie na rzecz spółki (...). Nieuzasadnionym było natomiast przyznanie jej nieruchomości przy ul. (...) w S., gdzie wnioskodawczynie od kilkunastu lat nie mieszka.

Wartość majątku podlegającego podziałowi ustalono na kwotę 1.463.000 zł, z czego zarówno wnioskodawczynie jak i uczestnik E. S. (1) powinni otrzymać po 1/2 stosownie do ustalenia, iż udziały stron w majątku są równe. Każdy

winien więc uzyskać równowartość 731.500 zł, ponieważ wnioskodawczyni nie uzyskała żadnych składników w naturze zasądzone na jej rzecz taką właśnie kwotę. Sąd uznał, że ww. kwota spłaty powinna być uiszczona jednorazowo terminie w 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Taki okres niewątpliwie pozwoli uczestnikowi na zgromadzenie odpowiedniej sumy i będzie wystarczający, zwłaszcza iż postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się wiele lat i uczestnik powinien był już od dawna liczyć się z obowiązkiem spłaty. Jak wynika z ustaleń Sądu od około roku czasu uczestnik jest prezesem spółki (...), na rzecz której przeniósł własność nieruchomości w R., ma więc realną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej i zarobkowania. Oceniając sytuację finansową uczestnika Sąd nie uwzględnił także faktu, iż wyżył on się majątku w postaci mieszkania i garażu przy ul. (...) w S.. Gdyby uczestnik nie dokonała darowizny tych nieruchomości istniałaby możliwość wyrównania udziału wnioskodawczyni w majątku wspólnym w naturze lub też sprzedaży tych składników przez uczestnika celem częściowego uiszczenia spłaty. Ustalając termin spłaty Sąd rozważał także interes wnioskodawczyni, która od 2001 roku pozbawiona jest możliwości korzystania z majątku wspólnego i zmuszona do korzystania z uprzejmości rodziny, u której zamieszkuje. W interesie wnioskodawczyni leży więc jak najszybsza spłata.

Dalej Sąd, działając z urzędu, dokonał zabezpieczenia spłaty zasądzonej na rzecz M. S. (1) poprzez ustanowienie hipoteki na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. w kwocie 731.000 zł, co ma zapobiec ewentualnemu usunięciu tego składnika majątkowego przez uczestnika. Pozostałe składniki zostały zbyte w toku sprawy już po prawomocnym ustaleniu przez Sąd składu majątku podlegającego podziałowi, co wskazuje na złą wolę uczestnika i chęć pozbawienia wnioskodawczyni jakiegokolwiek zaspokojenia z majątku wspólnego i jedynie nieruchomości przy ul. (...) daje gwarancję wypłacalności uczestnika.

O odsetkach orzeczono natomiast zgodnie normą art. 481 § 1 k.c.

W punktach IX-XI przyznano wynagrodzenie biegłym, którzy sporządzali w niniejszej sprawie opinie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Sąd nie stwierdził istnienia okoliczności uzasadniających odstąpienie od zasady ponoszenia przez uczestników kosztów związanych ze swym udziałem w sprawie mimo wniosków stron w tym zakresie.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania E. S. (1) i zaskarżając postanowienie w części, tj. co do punktu V i XII, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia - w jego całości punkcie V poprzez zmniejszenie wysokości kwoty do spłaty udziałów w majątku wspólnym oraz w punkcie XII poprzez obciążenie wnioskodawczyni kosztami sądowymi zasądzonymi uczestnikowi.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 33 i 45 k.r.o poprzez błędy w ustaleniu stanu faktycznego w sprawie i wyciągnięcie błędnych wniosków z tych faktów oraz pominięciu istotnych dowodów na niekorzyść uczestnika w stosunku do poszczególnych składników majątku.

W uzasadnieniu apelujący dodatkowo podniósł, że przedmiotem zaskarżenia jest zaliczenie przez Sąd składników majątku wyszczególnionych w punkcie 1 podpunkt 2 do 6 do majątku wspólnego stron oraz odmowa Sądu zwrotu nakładów uczestnika na majątek wspólny stron wyszczególnionego w punkcie 1 podpunkt 1, co skutkuje ustaleniem obowiązku wyrównania udziałów w majątku wspólnym poprzez spłatę, ustalonym w punkcie V zaskarżonego postanowienia.

W ocenie apelującego uczestnika, Sąd nie miał podstaw do stwierdzenia, że L. S. nigdy nie uczestnikowi nie przekazała, co jest sprzeczne z zebranymi dowodami w sprawie i stanem rzeczywistym. Według uczestnika, Sąd błędnie ustalił, że spłata kredytów zaciągniętych w Banku (...) w S. w kwocie 4.785.366 zł została w całości spłacona z majątku wspólnego stron. Sąd pominął istotny dowód i fakt, że w 1989 roku uczestnik zarabiał miesięcznie około jednej średniej krajowej i jego całkowite roczne dochody wyniosły wówczas 2.841.002 zł brutto, w 1988 roku 776.337 zł brutto a w 1987 roku 403.569 zł brutto. Łącząc wszystkie dochody uczestnika nawet z trzech ostatnich lat lub dłuższego okresu widać jednoznacznie, że bez potrącania podatku od płac dochody te nie wystarczały na jednorazową spłatę zaciągniętych kredytów. Wnioskodawczyni nie przekazywała żadnej kwoty na spłatę kredytu, w tym czasie

okresowo pozostawała bez pracy oraz pracowała w przedszkolu i zarabiała znacznie poniżej jednej średniej płacy krajowej. Sąd nie dając wiary wyjaśnieniom i dowodom uczestnika nie wskazał z jakich środków zostały spłacone pożyczki bankowe, które spłacane miały być przez następne 35 lat. Twierdzenie Sądu, że z majątku wspólnego stron jest mijaniem się z faktami. Twierdzenie Sądu, że wpłacając kwotę 59.025 zł do Urzędu Miejskiego w S. zakup działki sfinansowany został z bieżących dochodów małżonków bo brak jest dokumentów potwierdzających odmienny stan, jest niezgodne z faktami. Przedstawienie osobistej księżeczki oszczędnościowej potwierdza, że uczestnik gromadził środki na budowę, swobodnie nimi dysponował na cele budowy i że środki te stanowią jego osobisty majątek. Uczestnik wiele lat gromadził środki za zakup nieruchomości i dokonywał wpłat i wypłat swoich środków w różnym czasie. Uczestnik wcześniej finansował wykonanie architektonicznego i budowlanego projektu domu, swoje uczestnictwo w Zakładowym Stowarzyszeniu Budowlanym przy (...) oraz wszystkie opłaty związane z przygotowaniem dokumentów do aktu notarialnego i pozwolenia na budowę, które wystawiane były na jego nazwisko. Środki na księżeczce gromadzone były wcześniej od ok. 7 lat. Nie stanowią one majątku wspólnego stron, bo wnioskodawczyni nie przekazywała jakichkolwiek środków na tą księżeczkę, a uczestnik nie wpłacał pieniędzy ze swoich zarobków w czasie trwania małżeństwa poza wypłacaniem i wpłacaniem swoich środków zgromadzonych przez siebie wcześniej. Likwidacja zaś swojej księżeczki przez wnioskodawczynię nie miała żadnego związku z budową, ponieważ w tym czasie wnioskodawczyni otrzymała mieszkanie od swojego ojca i zdecydowanie odcinała się budowy. Twierdzenie Sądu, że po 1991 roku pieniądze na wykończenie domu pochodziły z bieżących zarobków małżonków jest także niezgodne z faktami, bo między 1991 tj. po spłacie kredytu a 1998 rokiem, kiedy uczestniczka wniosła pozew rozwód, budowa nie była w żaden sposób kontynuowana.

Apelujący obszernie odniósł się także kwestii nieprawidłowości, w jego ocenie, w zaliczeniu wszystkich wymienionych w punkcie I zaskarżonego postanowienia przedmiotów do majątku wspólnego, kwestionując związenie Sądu Rejonowego wydanym w sprawie postanowieniem wstępnym.

W odniesieniu wreszcie do rozstrzygnięcia o kosztach sądowych uczestnik podniósł, że nie powinny go obciążać wydatki na poczet kosztów opinii biegłych, gdyż do konieczności wyceny w tej drodze przedmiotów majątku wspólnego doszło z winy wnioskodawczyni.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 czerwca 2013 roku wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji.

Na ww. rozprawie wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie oświadczyli, że uznają za miarodajne dla rozstrzygnięcia wartości przedmiotów majątkowych ustalone w punkcie I zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika okazała się bezzasadną i jako taka podlegała oddaleniu.

W niniejszej sprawie uczestnik wskazał, że zaskarża postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 14 lutego 2012 roku w punktach V i XII. W uzasadnieniu apelacji wprost jednak zakwestionował ustalenia Sądu, zawarte w punkcie I zaskarżonego postanowienia, iż w skład majątku wspólnego M. S. (1) i E. S. (1), wchodzi przedmioty majątkowe wymienione w podpunktach 1 - 6 tegoż punktu I. Zaskarżony punkt piąty rozstrzyga w przedmiocie spłaty na rzecz wnioskodawczyni w kwocie 731 500 zł oraz ustala termin owej spłaty i konsekwencje w jego uchybieniu (obciążenie odsetkami ustawowymi). Powyższe rozstrzygnięcie jest modelowym przykładem wzajemnego uwarunkowania poszczególnych postanowień działowych. Obowiązek spłaty w konkretnej wysokości jest bowiem konsekwencją innych rozstrzygnięć w postaci ustalenia składu i wartości majątku oraz rozstrzygnięć w przedmiocie zwrotu nakładów i wydatków.

W tym miejscu wskazać należy, iż w przedmiocie składu majątku wspólnego Sąd pierwszej instancji orzekł uprzednio postanowieniem wstępnym. Postanowienie to jest prawomocne. Po stwierdzeniu zaś prawomocnym postanowieniem Sądu składu majątku wspólnego, uczestnik postępowania nie może kwestionować owego składu w toku dalszego postępowania. Orzekanie w tym przedmiocie zarówno przez Sąd pierwszej instancji w orzeczeniu kończącym

postępowanie w sprawie, jak i przez Sąd Odwoławczy przy okazji rozpoznawania apelacji uczestnika naruszałoby normę prawną zawartą w art. 365 § 1 kpc.

Jak to już wzmiankowano powyżej w wywiedzionej apelacji, pomimo wskazania, iż uczestnik zaskarża jedynie punkt V i XII postanowienia, kwestionowane jest przede wszystkim przypisanie określonych składników majątkowych do majątku wspólnego. Zarzutów w tym zakresie, w związku z rozstrzygnięciem o tym postanowieniem wstępnym, nie można uznać jednakże za skuteczne, tym bardziej, że zaskarżone postanowienie w ogóle nie rozstrzyga o składzie majątku, a ustala jedynie wartość składników, o których przynależności do majątku wspólnego przesądził Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2007 roku.

Z tych względów większość zarzutów apelacji uczestnika w ogóle wymykała się spod kontroli instancyjnej, zainicjowanej wniesionym środkiem zaskarżenia.

Podkreślenia wymaga, że na rozprawie apelacyjnej uczestnicy złożyli zgodne i bezwarunkowe oświadczenia, iż ustalonych wartości nie kwestionują. Stosownie do art. 684 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie poprzez art. 567 § 3 k.p.c., do postępowania o podział majątku, skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd. Wartość tych składników ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższa zasada nie oznacza, że ustalając wartość składników majątkowych podlegających podziałowi, w tym wartość składników majątku wspólnego, które zostały zbyte przez jednego z małżonków, Sąd nie bierze pod uwagę wniosków dowodowych stron czy też zgodnych twierdzeń stron dotyczących składników majątkowych, które powinny podlegać rozliczeniu oraz ich wartości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., sygn. IV CSK 429/09, LEX nr 678022). Na marginesie dodać tu można, że uczestnik także w zażaleniu na postanowienie z dnia 30 sierpnia 2012 roku wyjaśnił jednoznacznie, że nie skarży ustalenia wartości poszczególnych składników jak również nie neguje sposobu dokonanego podziału.

Analiza całokształtu jego stanowiska wyrażonego w apelacji wskazuje, iż neguje on w istocie nierozliczenie nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), o czym przekonuje ta część apelacji w której wyraźnie oświadczył, że przedmiotem zaskarżenia jest „zaliczenie przez Sąd składników majątku wyszczególnionych w punkcie I podpunkt 2 do 6 do majątku wspólnego oraz odmowa zwrotu nakładów uczestnika na majątek wspólny stron wyszczególnionego w punkcie I podpunkt 2, co skutkuje ustaleniem obowiązku wyrównania udziałów w majątku wspólnym przez splatę, ustalonym w punkcie V zaskarżonego postanowienia”.

W związku z niemożnością kwestowania w ramach niniejszego postępowania apelacyjnego składu majątku wspólnego, do rozważenia pozostała jedynie kwestia prawidłowości rozliczenia nakładów na nieruchomość przy ulicy (...) w S.. Zauważyć przy tym należy, iż o powyższym nie rozstrzyga punkt V postanowienia bowiem punkt ten jest konsekwencją oddalenia wniosku uczestnika o zwrot owych nakładów. Pomimo niejednoznaczności postanowienia Sądu pierwszej instancji, przyjmując należy, iż o oddaleniu wniosku uczestnika o zwrot nakładu na wymienioną powyżej nieruchomość rozstrzyga punkt VI postanowienia, jako odnoszący się zarówno do wniosków zgłoszonych w toku postępowania przez wnioskodawczynię jak i uczestnika.

Ze względu na treść art. 45 § 1 k.r.o. oraz art. 567 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 618 k.p.c. i 688 k.p.c., w judykaturze (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 1970 r., III CRN 527/69, OSNCP 1970, z. 9, poz. 164) i w piśmiennictwie przyjęte jest, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny orzeka sąd wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków. Zatem domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Żądaniem tymi Sąd jest związany (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Jedynie gdy chodzi o wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek odrębny, to Sąd uwzględnia je bez osobnego żądania uczestników postępowania, gdyż roszczenia te wchodzą w skład majątku wspólnego, a zatem podlegają podziałowi. W postanowieniu z dnia 1 grudnia 2011 r. (sygn. I CSK 78/11, LEX nr 1129066) Sąd Najwyższy stwierdził także, że rozstrzygnięcie o tych roszczeniach wymienionych w art. 686 k.p.c. ( a zatem także o zwrocie nakładów z majątku osobistego na wspólny) nie należy do istoty postępowania działowego (o podział majątku wspólnego), lecz następuje

przy okazji tego postępowania, w celu ostatecznego zakończenia wszystkich kwestii wiążących się z działem spadku (podziałem majątku wspólnego) - między spadkobiercami (byłymi małżonkami); sam fakt rozpoznania roszczeń z tytułu poczynionych nakładów na majątek objęty wspólnością w postępowaniu nieprocesowym, nie uzasadnia stosowania do reguł rządzących rozstrzygnięciem tych roszczeń zasad odmiennych od tych, jakie rządzą rozstrzygnięciem tych roszczeń w procesie.

Z powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, wyprowadzić należy wniosek, iż w zakresie rozstrzygnięcia o owych nakładach Sąd Odwoławczy zawsze winien orzekać w granicach apelacji uczestnika postępowania.

Przechodząc zatem do oceny apelacji w tym zakresie, Sąd Okręgowy stwierdza, iż jest ona niezasadna.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 32 § 1 k.r.o. w brzmieniu sprzed dnia 20 stycznia 2005 roku dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Od tak normowanej zasady zachodzą przewidziane w art. 33 k.r.o. w tym samym brzmieniu wyjątki określające jakie przedmioty majątkowe stanowią majątek odrębny każdego z małżonków i dalej mogą stanowić będący osią obecnych rozważań przedmiot nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny.

Ciężar udowodnienia, że przedmiot majątkowy, w tym środki pieniężne, uzyskany w trakcie trwania związku małżeńskiego stanowi majątek odrębny jednego z małżonków, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 k.c., obciąża tego właśnie małżonka, względnie byłego małżonka - w rozpoznawanej sprawie uczestnika E. S. (1).

Ciężarowi temu ww. nie sprostał.

Przeprowadzona w sprawie przez Sąd Rejonowy analiza dowodów jest wnikliwą i rzetelną, odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Rejonowy dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa.

Wyjaśnienia wymaga, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c. nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze – wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1856/00, LEX nr 109422).

Sąd Okręgowy przypomina, iż przy zróżnicowanym i sprzecznym co do treści materiale dowodowym, o treści ustaleń faktycznych decyduje ostatecznie przekonanie sądu. Jeżeli w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. W takiej sytuacji, jaka zaistniała w niniejszym sporze, sąd orzekający w ramach i granicach swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji pewnych dowodów, poprzez uznanie, że pozbawione są one wiarygodności. Jeżeli przy tym stanowisko swoje w zakresie dokonanych wyborów uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się jego naruszenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo wyjaśnił, że w świetle całokształtu okoliczności sprawy, zakwestionować należało twierdzenia uczestnika co do pokrycia kosztów budowy domu, w tym w szczególności spłaty kredytu, z majątku osobistego, pochodzącego z darowizn otrzymanych od rodziców uczestnika. Trudno nie dostrzec przy tym sprzeczności w argumentacji apelującego, który z jednej strony kwestionował możliwość spłaty kredytu z własnych dochodów, z drugiej zaś wywodził, że przez wiele lata gromadził środki na zakup nieruchomości oraz późniejszą budowę. Jak ustalił Sąd Rejonowy, strony pozostawały małżeństwem od 5 czerwca

1982 roku. W dniu 13 grudnia 1985 roku uczestnik wpłacił pieniądze na zakup prawa użytkowania wieczystego działki przy ulicy (...) w S.. Błędnie Sąd Rejonowy ustalił, iż nabycie prawa nie mogło odbyć się z pieniędzy pochodzących z książeczki mieszkaniowej uczestnika. W trakcie trwania małżeństwa na książeczkę mieszkaniową uczestnika wpłacona została kwota 84 260 zł – w dniu 10 października 1985 r. (k.120). Uczestnik wypłacił ją 13 grudnia 1985 r. – 59 000 i w maju 1986 r. – 25 000 zł. Powyższe nie ma jednakże większego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem uczestnik nie wykazał aby pieniądze wpłacone na ową książeczkę w 1985 roku, a zatem w trakcie trwania wspólności stanowiły jego majątek osobisty. Gołosłowne pozostają jego twierdzenia, że środki na książeczkę gromadził przez wiele lat i wypłacał w różnym czasie. Zapisy w przedłożonym dokumencie przeczą twierdzeniom uczestnika w tym zakresie. Uczestnik zresztą wskazując, iż gromadził je przez 7 lat przed rozpoczęciem procesu inwestycyjnego, przyznał de facto, iż gromadził je w trakcie trwania małżeństwa. Nie ujawnił przy tym z jakich innych źródeł miałyby one pochodzić, jeżeli nie są nim wspólne dochody małżonków.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił także, że uczestnik od początku lat 90. piastował kierownicze stanowiska, osiągając dochody wyższe od przeciętnych. Jak wynika z zaświadczenia z dnia 12 lutego 2001 r. (k. 685) do 1993 roku piastował stanowisko głównego specjalisty, Opierając się na samych wyliczeniach uczestnika, jego argumentacji co do niemożności spłaty kredytu w 1990 r. ze zgromadzonych oszczędności, nie sposób podzielić. Spłata dokona została 4 stycznia 1990 r. Jest rzeczą powszechnie znaną występowanie w tym czasie hiperinflacji. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1989 roku wynosiło co prawda 206 758 zł (obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 7 lutego 1990 r., Monitor Polski nr 5, poz. 40) jednakże w samym IV kwartale 1989 r. wynosiło 437 506 zł (obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 maja 1990 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników w gospodarce uspołecznionej w latach 1950-1989 oraz w kolejnych kwartałach 1989 r. , M.P. z 1990 r. nr 21, poz. 171) a zatem spłata kredytu miała równowartość ok. 10 średnich miesięcznych pensji z okresu bezpośrednio poprzedzającego ową spłatę. Sam uczestnik wskazywał zresztą, że gromadził w poprzednich latach pieniądze a zatem całkowicie możliwe jest przyjęcie, iż zgromadził on środki na spłatę owego kredytu a już z całą pewnością nie można przyjąć, że środki te posiadali rodzice uczestnika. Podważając ważność umów darowizny, jako zawartych dla pozorów, słusznie Sąd pierwszej instancji odwołał się do niemożności świadczenia przez rodziców uczestnika w takiej wysokości skoro dochód L. S. oscylował wokół przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce zaś w zbliżonej wysokości ustalić należało dochody jej męża – S. S., który pracował w tym czasie jako taksówkarz. Chybione jest stanowisko uczestnika, która uważa, iż jako fakt powszechnie znany przyjąć należy wysokie zarobki taksówkarzy w tym okresie. Fakt powszechnie znany to twierdzenie strony o istnieniu takiej okoliczności faktycznej, której prawdziwości nikt racjonalny nie zakwestionuje. Pewne fakty powszechnie znane w pewnej społeczności niekoniecznie będą powszechnie znane ogółowi (por. P.Telenga, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. A. Jakubecki, Oficyna 2008, wyd. III). W ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób przyjąć aby pod koniec lat 80 – tych, a zatem jeszcze w warunkach gospodarki uspołecznionej, zarobki taksówkarzy miały należeć do szczególnie wysokich. Przeczą temu zresztą dochody ojca uczestnika wskazywane w deklaracjach w kolejnych latach – 1995 i 1996 (k.257-268). Nawet jeżeli przyjąć, że małżonkowie przez całe życie byli w stanie zgromadzić tak dużą kwotę oszczędności, nie sposób przyjąć aby „stać” ich było na kolejne darowizny, na które powoływał się w toku postępowania uczestnik, a także na zakup nieruchomości przy ulicy (...), na poczet którego to zakupu L. S. miała przekazać uczestnikowi w czerwcu 1995 kwotę 92 000 zł, stanowiącą wówczas równowartość ok. 130 miesięcznych pensji (vide: obwieszczenie Prezesa GUST z dnia 8 sierpnia 1995 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia II kwartale 1995 r. (M.P. z 1995 r., nr 40. poz. 479). Nie sposób dać wiarę zapewnieniom uczestnika, iż taką kwotę jego matka była w stanie zgromadzić i to w 5 lat po rzekomej darowiznie na rzecz uczestnika kwoty 4.785.366 zł, podobnie jak nie sposób dać wiarę temu, że miała pieniądze na dokonanie kolejnych darowizn: w 1998 roku – 38 000 zł oraz w 1999 roku – 160 000 zł. Dodatkowo zważyć należało, iż od 1 listopada 1992 roku matka uczestnika nie pracowała, pobierając świadczenie emerytalne, co tym bardziej podważa wiarygodność zeznań uczestnika i świadczy o pozorności umów darowizny, w tym istotnej z punktu widzenia zgłoszonego roszczenia o zwrot nakładów – darowizny z dnia 27 grudnia 1989 roku.

Wbrew zarzutom apelującego, brak także dowodów na to, żeby wnioskodawczyni nie pracowała w spornym okresie, czy też żeby miała dłuższe przerwy w zatrudnieniu a jej zarobki były rażąco niskie. Wnioskodawczyni pracowała

jako nauczycielka. Nadto, co wynika z zeznań świadków, partycypowała w kosztach utrzymania w tym w procesie inwestycyjnym związanym z budową domu, przekazując na ten cel pieniądze z własnej księżeczki mieszkaniowej oraz ze spadku (vide zgodne zeznania A. B. – k.1133, B. K. – k.1134, A. K. –k. 1137). Wskazać należy także, za Sądem Rejonowym, że na rozprawie rozwodowej uczestnik zeznał, że gospodarstwo domowe z małżonką prowadził wspólnie do dnia złożenia pozwu rozwodowego a zatem co najmniej do lutego 1998 roku. Również z zeznań świadków wynika, iż strony mieszkały wspólnie co najmniej do czasu rozwodu, co przeczy twierdzeniom uczestnika, iż wnioskodawczyni miała nigdy nie zamieszkiwać w domu przy ulicy (...) w S..

Dodatkowo wskazać jeszcze należy, że skoro przez kilka pierwszych lat małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik zamieszkiwali u rodziców tej pierwszej, to przyjęć należy, że skoro zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, w takim przypadku małżonkowie zazwyczaj ponoszą znacznie niższe od przeciętnych koszty utrzymania, to tym bardziej mogli zgromadzić środki, w tym na spłatę kredytów na początku 1990 roku.

Na koniec za bezzasadne uznać było trzeba zarzuty apelacji dotyczące rozliczenia kosztów sądowych.

W postępowaniu o podział majątku jedną z istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności jest wartość podlegających podziałowi przedmiotów majątkowych, która jest ustalana przez sąd z urzędu, za wyjątkiem przypadku, gdy zostanie ona zgodnie ustalona przez uczestników.

Podkreślenia wymaga, że nie sposób w tym świetle negatywnie oceniać braku zgody wnioskodawczyni na wartości zaproponowane przez uczestnika.

Tym samym zasadnie Sąd Rejonowy obciążył wnioskodawczynię i uczestnika nieuiszczonymi kosztami sądowymi, w szczególności wydatkami na wynagrodzenia biegłych sądowych, w równych częściach, przy odpowiednim zastosowaniu normy prawnej zawartej w art. 520 § 1 kpc.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe, działając na podstawie art. 385 k.p.c., w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.